

Hey, Umieraj stąd

umieraj stąd!
bierz co twoje i won!
w zaświaty, gdzie zmory
gdzie strzygi, upiory
gdzie zimno i wieje
gdzie głodno i mrok!
umieraj stąd!
wyszczano mi wprost
w amoku słowiki
golone trawniki
płakałam do wewnątrz
dyskretna po kość

miałam dom
gdzie to było?
tam gdzie Odra, port
dźwigozaurów rząd
było tak niemożliwie nam
nasączałeś mnie pewnością
jak
likierem biszkopt

umieraj stąd!...

drobnych spraw korzonkami
wrastaliśmy w grunt
czas przygarbiał nas
Odra, port, dźwigozaurów rząd
nasączyłeś mnie jak gąbkę
dziś
goryczy octem

umieraj stąd!... umieraj stąd!
bierz co Twoje i won!
w zaświaty, gdzie zmory
gdzie strzygi, upiory
gdzie zimno i wieje
gdzie głodno i mrok!
umieraj stąd!
wyszczano mi wprost
w amoku słowiki
golone trawniki
płakałam do wewnątrz
dyskretna po kość

miałam dom
gdzie to było?
tam gdzie Odra, port
dźwigozaurów rząd
było tak niemożliwie nam
nasączałeś mnie pewnością
jak
likierem biszkopt

umieraj stąd!...

drobnych spraw korzonkami
wrastaliśmy w grunt
czas przygarbiał nas
Odra, port, dźwigozaurów rząd
nasączyłeś mnie jak gąbkę
dziś
goryczy octem

umieraj stąd!...